

Sygn. akt **IV Ka 1177/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w IV Wydziale Karnym Odwoławczym  
w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Szreder

Sędziowie: SO Bożena Majgier-Strączyńska

del. SR Agnieszka Brodzińska (spr.)

Protokolant: Aneta Maziarek

przy udziale Prokuratora Prok. Okr. Damiana Korczykiewicza

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2013 r.

sprawy **B. J.**

oskarżonego z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i z art.  
270 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie

z dnia 21 czerwca 2013 r. sygn. IV K 782/11

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając wniesioną apelację  
za oczywiście bezzasadną,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki związane  
z postępowaniem odwoławczym i wymierza mu 880 (osiemset osiemdziesiąt) złotych opłaty za to postępowanie.

**Sygn. akt IV Ka 1177/13**

## UZASADNIENIE

B. J. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 3 lipca 1999r. w S. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. przedkładając niezgodną z prawdą umowę nr (...) stwierdzającą, iż osobiście zawarł tę umowę, przez co pobierał nienależną prowizję w kwocie 123 zł, podczas gdy umowy takiej nie zawarł, czym działał na szkodę Towarzystwa (...) S.A., to jest o czyn z art. 286 § 1 kk,

2. w dniu 18 grudnia 1999r. w S. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. przedkładając niezgodną z prawdą umowę nr (...) stwierdzającą, iż osobiście zawarł tę umowę, przez co pobierał nienależną prowizję w kwocie 123 zł, podczas gdy umowy takiej nie zawarł, czym działał na szkodę Towarzystwa (...) S.A., to jest o czyn z art. 286 § 1 kk,

3. w dniu 18 grudnia 1999r. w S. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. przedkładając niezgodną z prawdą umowę nr (...) stwierdzającą, iż osobiście zawarł tę umowę, przez co pobierał nienależną prowizję w kwocie 123 zł, podczas gdy umowy takiej nie zawarł, czym działał na szkodę Towarzystwa (...) S.A., to jestoczynzart.286 § 1 kk,

4. w dniu 21 grudnia 1999 r. w S. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. przedkładając niezgodną z prawdą umowę nr (...) stwierdzającą, iż osobiście zawarł tę umowę, przez co pobierał nienależną prowizję w kwocie 123 zł, podczas gdy umowy takiej nie zawarł, czym działał na szkodę Towarzystwa (...) S.A, tojestoczynzart.286 § 1 kk,

5. w dniu 18 grudnia 1999r. w S. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. przedkładając niezgodną z prawdą umowę nr (...) stwierdzającą, iż osobiście zawarł tę umowę przez co pobierał nienależną prowizję w kwocie 123 zł, podczas gdy umowy takiej nie zawarł, czym działał na szkodę Towarzystwa (...) S.A., tojestoczynzart.286 § 1 kk,

6. w dniu 18 grudnia 1999r. w S. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. przedkładając niezgodną z prawdą umowę nr (...) stwierdzającą, iż osobiście zawarł tę umowę, przez co pobierał nienależną prowizję w kwocie 123 zł, podczas gdy umowy takiej nie zawarł, czym działał na szkodę Towarzystwa (...) S.A, to jest o czyn z art. 286 § 1 kk,

7. w dniu 18 grudnia 1999r. w S. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. przedkładając niezgodną z prawdą umowę nr (...) stwierdzającą, iż osobiście zawarł tę umowę, przez co pobierał nienależną prowizję w kwocie 123 zł, podczas gdy umowy takiej nie zawarł, czym działał na szkodę Towarzystwa (...) S.A, to jest o czyn z art. 286 § 1 kk,

8. w dniu 18 grudnia 1999r. w S. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. przedkładając niezgodną z prawdą umowę nr (...) stwierdzającą, iż osobiście zawarł tę umowę, przez co pobierał nienależną prowizję w kwocie 123 zł, podczas gdy umowy takiej nie zawarł, czym działał na szkodę Towarzystwa (...)S.A, to jest o czyn z art. 286 § 1 kk,

9. w dniu 18 grudnia 1999r. w S. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. przedkładając niezgodną z prawdą umowę nr (...) stwierdzającą, iż osobiście zawarł tę umowę, przez co pobierał nienależną prowizję w kwocie 123 zł, podczas gdy umowy takiej nie zawarł, czym działał na szkodę Towarzystwa (...) S.A., to jest o czyn z art. 286 § 1 kk,

10. w dniu 18 grudnia 1999r. w S. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. przedkładając niezgodną z prawdą umowę nr (...) stwierdzającą, iż osobiście zawarł tę umowę, przez co pobierał nienależną prowizję w kwocie 123 zł, podczas gdy umowy takiej nie zawarł, czym działał na szkodę Towarzystwa (...) S.A., to jest o czyn z art. 286 § 1 kk,

11. w dniu 18 grudnia 1999r. w S. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. przedkładając niezgodną z prawdą umowę nr (...) stwierdzającą, iż osobiście zawarł tę umowę, przez co pobierał nienależną prowizję w kwocie 123 zł, podczas gdy umowy takiej nie zawarł, czym działał na szkodę Towarzystwa (...) S.A., to jest o czyn z art. 286 § 1 kk,

12. w dniu 18 grudnia 1999r. w S. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. przedkładając niezgodną z prawdą umowę nr (...) stwierdzającą, iż osobiście zawarł tę umowę, przez co pobierał nienależną prowizję w kwocie 123 zł, podczas gdy umowy takiej nie zawarł, czym działał na szkodę Towarzystwa (...) S.A, to jest o czyn z art. 286 § 1 kk,

13. dniu 19 grudnia 1999r. w S. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. przedkładając niezgodną z prawdą umowę nr (...) stwierdzającą, iż

osobiście zawarł tę umowę, przez co pobierał nienależną prowizję w kwocie 123 zł, podczas gdy umowy takiej nie zawarł, czym działał na szkodę Towarzystwa (...) SA, to jest o czyn z art. 286 § 1 kk,

14. w dniu 18 grudnia 1999r. w S. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. przedkładając niezgodną z prawdą umowę nr (...) stwierdzającą, iż osobiście zawarł tę umowę, przez co pobierał nienależną prowizję w kwocie 123 zł, podczas gdy umowy takiej nie zawarł, czym działał na szkodę Towarzystwa (...) SA, to jest o czyn z art. 286 § 1 kk,

15. w dniu 19 grudnia 1999r. w S. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. przedkładając niezgodną z prawdą umowę nr (...) stwierdzającą, iż osobiście zawarł tę umowę, przez co pobierał nienależną prowizję w kwocie 123 zł, podczas gdy umowy takiej nie zawarł, czym działał na szkodę Towarzystwa (...) S.A, to jest o czyn z art. 286 § 1 kk,

16. w dniu 27 grudnia 1999r. w S. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. przedkładając niezgodną z prawdą umowę nr (...) stwierdzającą, iż osobiście zawarł tę umowę, przez co pobierał nienależną prowizję w kwocie 123 zł, podczas gdy umowy takiej nie zawarł, czym działał na szkodę Towarzystwa (...) S.A, to jest o czyn z art. 286 § 1 kk,

17. w dniu 19 grudnia 1999r. w S. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. przedkładając niezgodną z prawdą umowę nr (...) stwierdzającą, iż osobiście zawarł tę umowę, przez co pobierał nienależną prowizję w kwocie 123 zł, podczas gdy umowy takiej nie zawarł, czym działał na szkodę Towarzystwa (...) SA, to jest o czyn z art. 286 § 1 kk,

18. w dniu 18 grudnia 1999r. w S. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. przedkładając niezgodną z prawdą umowę nr (...) stwierdzającą, iż osobiście zawarł tę umowę, przez co pobierał nienależną prowizję w kwocie 123 zł, podczas gdy umowy takiej nie zawarł, czym działał na szkodę Towarzystwa (...) S.A, to jest o czyn z art. 286 § 1 kk,

19. w dniu 19 grudnia 1999r. w S. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. przedkładając niezgodną z prawdą umowę nr (...) stwierdzającą, iż osobiście zawarł tę umowę, przez co pobierał nienależną prowizję w kwocie 123 zł, podczas gdy umowy takiej nie zawarł, czym działał na szkodę Towarzystwa (...) S.A, to jest o czyn z art. 286 § 1 kk

20. w dniu 28 grudnia 1999r. w S. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. przedkładając niezgodną z prawdą umowę nr (...) stwierdzającą, iż osobiście zawarł tę umowę, przez co pobierał nienależną prowizję w kwocie 123 zł, podczas gdy umowy takiej nie zawarł, czym działał na szkodę Towarzystwa (...) S.A., to jest o czyn z art. 286 § 1 kk,

21. w dniu 18 grudnia 1999r. w S. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. przedkładając niezgodną z prawdą umowę nr (...) stwierdzającą, iż osobiście zawarł tę umowę, przez co pobierał nienależną prowizję w kwocie 123 zł, podczas gdy umowy takiej nie zawarł, czym działał na szkodę Towarzystwa (...) S.A., to jest o czyn z art. 286 § 1 kk,

22. w dniu 21 grudnia 1999r. w S. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. przedkładając niezgodną z prawdą umowę nr (...) stwierdzającą, iż osobiście zawarł tę umowę, przez co pobierał nienależną prowizję w kwocie 123 zł, podczas gdy umowy takiej nie zawarł, czym działał na szkodę Towarzystwa (...) S.A., to jest o czyn z art. 286 § 1 kk,

23. w dniu 19 grudnia 1999r. w S. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. przedkładając niezgodną z prawdą umowę nr (...) stwierdzającą, iż osobiście zawarł tę umowę, przez co pobierał nienależną prowizję w kwocie 123 zł, podczas gdy umowy takiej nie zawarł, czym działał na szkodę Towarzystwa (...) S.A, to jest o czyn z art. 286 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2013 roku Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie uznał B. J. za winnego tego, że w dniu 3 lipca 1999 roku przy ul. (...) w S. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przedłożył Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna w W. jako autentyczną, uprzednio podrobioną przez inną nieustaloną osobę, umowę o nr (...) o przystąpienie do Otwartego Funduszu Emerytalnego W., którą podpisał w imieniu Otwartego Funduszu Emerytalnego W., pomimo, że umowy tej nie zawarł, w zamian za co pobrał od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. nienależną prowizję w kwocie 123 złotych, to jest popełnienia przestępstwa z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk oraz tego, że w okresie od 18 do 28 grudnia 1999 roku w S. działając w krótkich odstępach czasu, wspólnie i w porozumieniu z co najmniej jedną nieustaloną osobą, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 2706 złotych w ten sposób, że uzgodnił z nieustalonymi osobami, że podrobią one jego podpis na wypełnionych przez siebie umowach o przystąpienie do Otwartego Funduszu Emerytalnego W. i złożą przedmiotowe umowy w sekretariacie oddziału Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej przy ul. (...) w S., w związku z czym w dniu 18 grudnia 1999 roku co najmniej jedna nieustalona osoba przedłożyła pokrzywdzonemu w imieniu B. J. jako autentyczne, uprzednio podrobione umowy o nr (...), w dniu 19 grudnia 1999 roku o nr (...), (...), (...), (...), (...), w dniu 21 grudnia 1999 roku (...) i (...), w dniu 27 grudnia 1999 roku o nr (...), zaś w dniu 28 grudnia 1999 roku o nr (...), w zamian za co B. J. pobrał od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. nienależną prowizję w kwocie po 123 złotych za każdą z umów, to jest popełnienia przestępstwa z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i w zw. z art. 12 kk i po ustaleniu, że oskarżony popełnił wyżej wymienione przestępstwa w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z nich, to jest w warunkach ciągu przestępstw, o którym mowa w art. 91 § 1 kk, na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk i w zw. z art. 91 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk Sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności na okres 2 lat próby.

Na podstawie art. 33 § 2 kk wymierzył B. J. karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 35 złotych.

Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości, w tym wymierzył mu 880 zł tytułem opłaty.

Apelację od tego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi temu zarzucił:

1. obrzęp przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść wyroku w postaci art.2 § 2 kpk, art.4 kpk, art.5 § 2 kpk i art.7 kpk poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów w szczególności poprzez:

- przyjęcie, że oskarżony B. J. działał wspólnie i w porozumieniu z co najmniej jedną nieustaloną osobą, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej, w ten sposób że uzgodnił z nieustalonymi osobami, że podrobią one jego podpis na wypełnionych przez siebie umowach o przystąpienie do Otwartego Funduszu Emerytalnego W. i złożą przedmiotowe umowy w sekretariacie oddziału pokrzywdzonej, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, ocenionego z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wiedzy i wskazań doświadczenia życiowego prowadzą do przeciwnego wniosku;

- przyjęcie, że oskarżony swym zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa z art.270 § 1 kk w zb. z art.286 § 1 kk w zw. z art.11 § 2 kk, podczas gdy nie można mu przypisać umyślności działania, z uwagi na zachowanie subagentów polegające na podpisywaniu i przedkładaniu umów o przystąpienie do Otwartego Funduszu Emerytalnego W. z pominięciem oskarżonego,

2. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, iż oskarżony przedłożył jako autentyczną uprzednio podrobioną przez inną nieustaloną osobę, umowę o nr (...), podczas gdy umowy takiej nie zawarł, nie przerobił ani podrobił, ani nie przedłożył jako autentycznej uprzednio podrobionej przez inną osobę,

3. naruszenie prawa materialnego tj.

- art.270 § 1 kk poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegającą na przyjęciu, iż wypełnienie dokumentu i podrobienie podpisu innej osoby, a następnie przedłożenie tych dokumentów jako autentyczne wypełnia znamiona przestępstwa z art.270 § 1 kk przez osobę, której podrobiony podpis widnieje na dokumencie;

- art.13 § 1 kk poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż zachowanie oskarżonego opisane w wyroku bezpośrednio zmierzało do dokonania, podczas gdy nie posiadało ono tego waloru i stanowiło co najwyżej usiłowanie popełnienia przestępstwa z uwagi na to, iż oskarżony nie osiągnął korzyści majątkowej.

Z ostrożności procesowej obrońca oskarżonego zarzucił rażąco niewspółmierność kary poprzez przyjęcie, że nie zachodzą przesłanki zakwalifikowania zachowań oskarżonego jako wypadku mniejszej wagi co do obydwu kwalifikacji prawnych przypisanych oskarżonemu.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Skarga apelacyjna obrońcy oskarżonego B. J. okazała się oczywiście bezzasadna.

Na wstępie należy zauważyć, że postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone przez Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i staranny. Sąd ten wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy. Na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał winę oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów. Tym samym ocena materiału dowodowego przez Sąd I instancji dokonana z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art. 4, 5 i 7 kpk, jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic swobodnej oceny, jest zgodna z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych.

Lektura uzasadnienia apelacji wskazuje, że w rzeczywistości zarzut obrazy przepisów postępowania, wymienionych w skardze apelacyjnej, ogranicza się do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, w wyniku czego dojdź miało do dokonania błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. W istocie zarzuty dotyczące oceny dowodów sprowadzają się do bezzasadnej (w ocenie obrońcy oskarżonego) odmowy uznania przez Sąd meriti za wiarygodne tych wyjaśnień B. J., w których nie przyznał się do zarzucanych mu czynów i zaprzeczył, aby uzgodnił ze współpracującymi z nim osobami, iż mają jego imieniem i nazwiskiem podpisywać wnioski o przystąpienie do OFE i składać je w sekretariacie (...) S.A.

Należy jednak zauważyć, iż zarzut obrazy art. 7 kpk nie może się ograniczać jedynie do wskazania wadliwości sędziowskiego przekonania o wiarygodności jednych, a niewiarygodności innych źródeł czy środków dowodowych. Powinien wykazywać konkretne błędy w samym sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiające w zasadniczy sposób przeciwko dokonaniem rozstrzygnięciu. W grę może wchodzić np. pominięcie istotnych środków dowodowych, niedostrzeżenie ważnych rozbieżności, uchylenia się od oceny wewnętrznych, czy wzajemnych sprzeczności. Tymczasem skarżący nie przedstawił argumentacji o takim znaczeniu, bądź zawartości treściowej, by mogłyby one podważyć trafność ocen i ustaleń Sądu I instancji.

W związku z omawianym zarzutem stwierdzić należy, że Sąd meriti prawidłowo ustalił, iż analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego pozwala na przypisanie oskarżonemu bezpośredniego zamiaru popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 kk na szkodę (...) S.A. i to zarówno w odniesieniu do czynu popełnionego w dniu 3 lipca 1999 r. jak też zachowań podjętych w okresie od 18 do 28 grudnia 1999 r. Sąd Rejonowy uznając wyjaśnienia B. J. za niewiarygodne we wskazanej powyżej części, w sposób szczegółowy i przekonujący, odwołując się do zasad logiki i doświadczenia życiowego wykazał, iż wykluczyć należy sytuację, aby osoby określane mianem subagentów, bez wiedzy

i woli oskarżonego przedkładały wnioski o przystąpienie do OFE w sekretariacie (...) S.A. W toku postępowania nie udało się ustalić tożsamości tych osób, a tym samym Sąd nie dysponował bezpośrednim dowodem sprawstwa i winy oskarżonego. Przeprowadzona jednak analiza okoliczności sprawy prowadzi do jedyne go i logicznego wniosku, iż takie działania subagentów musiały być wynikiem wcześniejszych uzgodnień z oskarżonym i nie mogły być rezultatem ich samodzielnego działania.

Rację ma bowiem Sąd I instancji wskazując, iż zasadniczym argumentem potwierdzającym prawidłowość takiego rozumowania są zasady rozliczania się przez B. J. ze swoimi subagentami. Podkreślić należy, iż zasady tej wypłaty Sąd ustalił w oparciu o wyjaśnienia samego oskarżonego, z których wynikało, że wynagrodzenie to było wypłacane po uzyskaniu rozliczenia prowizji za dany okres, a wcześniej był przez te osoby informowany o ilości i nazwiskach osób, z jakimi subagenci zawarli umowy. Tym samym to w interesie subagenta leżało każdorazowo przekazanie oskarżonemu pełnych danych co do sporządzonych przez siebie wniosków, bo od tego przecież zależała wysokość ich realnego wynagrodzenia. Skarżącemu nie udało się w żaden racjonalny i przekonujący sposób uzasadnić składania przez te osoby wniosków bez wiedzy i zgody oskarżonego. W takiej sytuacji nie mogłyby przecież liczyć na wypłatę jakiegokolwiek wynagrodzenia.

Podejmując polemikę z tą logiczną i spójną argumentacją Sądu merita, skarżący nie wykazał żadnych luk czy niespójności w tym rozumowaniu. Polemika ta bowiem sprowadza się do forsowania tezy, iż oskarżony nie miał kontaktu z umowami złożonymi przez subagentów bezpośrednio w sekretariacie i nie miał fizycznej możliwości sprawdzenia ich poprawności. Tymczasem powyższe pozostaje bez znaczenia dla ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Podstawą bowiem dla przyjęcia zamiaru bezpośredniego oskarżonego co do wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd i doprowadzenia tym sposobem do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, jest niebudzące wątpliwości ustalenie, iż oskarżony pozostawał w zмовie z innymi osobami co do przedkładania wniosków opatrzonych jego imieniem i nazwiskiem, a nie sporządzonych przez niego. W tym kontekście rozważania czy oskarżony wiedział, że osoby figurujące na tych wnioskach rzeczywiście tam się podpisywały, pozostają obojętne dla jego odpowiedzialności na płaszczyźnie postawionych zarzutów. Podkreślenia wymaga także, iż przedłożenie umowy z podrobionym podpisem oskarżonego nie było jednorazowe. Ilość tych umów w krótkim okresie czasu (22 umowy w ciągu jedenastu dni) dowodzi, iż nie może być mowy o żadnym przypadku lub omyłce. Składanie tych wniosków przez subagentów podrabiających podpisy oskarżonego stanowiło cały zorganizowany proceder mający na celu pobieranie prowizji z tytułu wniosków o przystąpienie do OFE niesporządzonych przez oskarżonego.

W odniesieniu natomiast do wniosku z dnia 3 lipca 1999 r. o przystąpienie do (...) S.A. J. M. (1), który jak wynika z opinii biegłego został podpisany przez B. J. ustalenia Sądu I instancji także nie budzą wątpliwości, a zarzut błędu w ustaleniach faktycznych również w tym zakresie okazał się chybiony. Sąd prawidłowo ustalił w oparciu o zeznania J. M. (1) i opinię biegłego z zakresu badań pisma, iż osoba ta nie składała wniosku o przystąpienie, a podpis figurujący na tym wniosku jest autentycznym podpisem oskarżonego (k.370). Z prawidłowych ustaleń poczynionych przez Sąd wynika, iż działanie oskarżonego, polegające na przedłożeniu wniosku, którego faktycznie nie sporządził, było działaniem wprowadzającym w błąd pokrzywdzonego w celu uzyskania prowizji, która przecież faktycznie się oskarżonemu nie należała. Jak słusznie ustalił bowiem Sąd meriti, prowizja ta była należna za umowę zawartą przez oskarżonego jako osobę działającą w imieniu (...) S.A. Jednocześnie w pełni należy zaakceptować ustalenie Sądu, iż oskarżony przedkładając pokrzywdzonemu wniosek, którego faktycznie nie sporządził, godził się na to, iż posługuje się dokumentem podrobionym, a zatem działał w zamiarze ewentualnym popełnienia czynu z art.270 § 1 kk. Jak trafnie wskazano w uzasadnieniu orzeczenia posługiwanie się przy sporządzaniu tego wniosku przez B. J. osobami, których danych osobowych nie znał, bez sprawdzenia rzetelności wpisanych danych i bez jakiegokolwiek weryfikacji, czy osoba ta faktycznie podpisała wniosek, musi prowadzić do jedyne go logicznego wniosku, iż oskarżony godził się z możliwością posłużenia się podrobionym dokumentem.

Chybiona okazała się również argumentacja skarżącego dotycząca korzystania przez oskarżonego z pomocy subagentów za wiedzą i przyzwoleniem pokrzywdzonego (...) S.A. W świetle ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego a także zeznania świadków M. K., A. A., A. S., K. L. i J. M. (2) nie ulega wątpliwości, iż w firmie pokrzywdzonego istniało przyzwolenie dla pozyskiwania członków OFE

także przy pomocy subagentów, aby zwiększyć liczbę składanych wniosków. Powyższe nie oznacza jednak, że było to równoznaczne z przyzwoleniem na podejmowanie działań niezgodnych z prawem. Żaden z przeprowadzonych dowodów nie wykazał, aby pokrzywdzony znał i akceptował praktykę, polegającą na składaniu przez subagentów wniosków z podrobionymi podpisami agentów. Wręcz przeciwnie, z zeznań wskazanych świadków wynika, iż subagenci mieli pozyskiwać klientów. Osobą wyłącznie uprawnioną do sporządzenia i podpisania wniosku był agent. Powyższe wynika także wprost z podpisanej przez oskarżonego umowy agencyjnej. Podkreślić należy, iż z zeznań niektórych świadków (np. A. S.- k.953) wynika, iż nie wszyscy agenci korzystali z pomocy subagentów prawidłowo oceniając, iż posługiwanie się przypadkowymi osobami niesie zbyt duże ryzyko dla rzetelności ich działań.

W świetle powyższego Sąd I instancji prawidłowo ustalił, iż przedkładanie wniosków niesporządzonych przez oskarżonego, a opatrzone jego podrobionym podpisem stanowiło realizację znamienia wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd. Pokrzywdzony na podstawie zawartej umowy mógł bowiem liczyć na to, że oskarżony jako osoba wyłącznie uprawniona, sam sporządza i podpisuje przedmiotowe wnioski. Tylko takie działanie oskarżonego było podstawą do wypłacenia mu prowizji. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, iż oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim popełnienia czynu z art.270 § 1 kk. Sam fakt, iż wnioski te nie były osobiście składane przez niego w sekretariacie (...) S.A, pozostaje bez znaczenia dla przypisania mu sprawstwa w zakresie tego czynu, a wynika z przyjętego podziału ról między oskarżonym a pozostałymi osobami. Przedkładanie wniosków z podrobionym podpisem bezpośrednio przez subagentów wynikało z ustaleń pomiędzy oskarżonym i subagentami. B. J. miał zatem pełną świadomość, iż te dokumenty są podrobione co najmniej w odniesieniu do jego podpisu.

Prawidłowości ustaleń Sądu Rejonowego co do realizacji przez oskarżonego znamion z art.286 § 1 kk nie podważa także argumentacja co do potrącania z przyszłego wynagrodzenia przez pokrzywdzonego nienależnej prowizji na skutek weryfikacji wniosków. Zgodnie z tą argumentacją, opartą na wyjaśnieniach B. J., nielogicznym byłoby działanie mające na celu wyłudzenie prowizji, która krótko potem podlegałaby zwrotowi. Podkreślić jednak należy, iż w czasie kiedy wnioski opatrzone nazwiskiem oskarżonego były składane w sekretariacie, a następnie przesyłane do pokrzywdzonego, oskarżony nie miał świadomości czy osoby figurujące na tych wnioskach faktycznie złożyły swój akces do (...) S.A. Dopiero po pewnym czasie mógł zorientować się, że osoby działające w porozumieniu z nim, sporządzały fikcyjne wnioski, wykorzystując nielegalnie pozyskane dane. Zachowanie oskarżonego, który zezwolił nieustalonym osobom na posługiwanie się swoim podpisem i samodzielne składanie wniosków dowodzi, iż liczył, że wnioski te zostały sporządzone prawidłowo, a tym samym liczył na uzyskanie nienależnej prowizji. Tak samo należy ocenić złożenie przez oskarżonego wniosku z 3 lipca 1999 r., w którego sporządzeniu nie uczestniczył. Dopiero po zakwestionowaniu przez pokrzywdzonego całego szeregu umów oskarżony mógł upewnić się co do nierzetelności osób z którymi współdziałał. Potrącenie wypłaconej prowizji z przyszłego wynagrodzenia stanowiło działanie pokrzywdzonego zmierzające do naprawienia wyrządzonej szkody i nie niweczy skutku zachowania oskarżonego w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez (...) S.A.

Reasumując stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zgromadzone w sprawie dowody, z których wysnuł trafne wnioski. Również ocena prawna zachowania oskarżonego nie budzi wątpliwości Sądu odwoławczego, a zarzuty obrazy prawa materialnego okazały się chybione. Sąd I instancji dokonał prawidłowej subsumpcji ustaleń faktycznych pod normę przepisu art.286 § 1 kk i art.270 § 1 kk zarówno w odniesieniu do działania oskarżonego jakie miało miejsce w dniu 3 lipca 1999 r. jak też zachowań podjętych w okresie od 18 do 28 grudnia 1999 r. W przypadku działań oskarżonego w okresie od 18 do 28 grudnia 1999 r. zasadnie Sąd przyjął, iż wszystkie zachowania oskarżonego w przedmiotowym okresie stanowiły realizację jednego z góry powziętego zamiaru i z uwagi na powyższe uznał je za jeden czyn w rozumieniu art.12 kk.

Skarżący zarzucając obrazę art.270 § 1 kk poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie sformułował pogląd, jakoby działanie polegające na posłużeniu się przez oskarżonego dokumentem, w którym podrobiono jego podpis, nie stanowiło realizacji znamion tego występku. To lakoniczne stwierdzenie zawarte w petitum apelacji nie znalazło szerszego rozwinięcia w jej uzasadnieniu. Wystarczające jest zatem w ocenie Sądu odwoławczego dla odparcia tego zarzutu wskazanie, iż w judykaturze i doktrynie nie budzi wątpliwości fakt, iż istota podrobienia dokumentu sprowadza się do sporządzenia takiego zapisu informacji, któremu nadaje się pozory autentyczności, w szczególności

zaś, iż pochodzi od określonego wystawcy. Realizuje znamiona przestępstwa fałszerstwa także zachowanie polegające na podpisaniu się cudzym imieniem i nazwiskiem, nawet jeżeli jest to dokonywane za zgodą takiej osoby. Według Sądu Najwyższego „obojętne jest to, czy osoba, której podpis podrobiono na dokumencie, wiedziała o tym lub wyraziła na to zgodę, czy też nie. Dokument jest bowiem podrobiony wówczas, gdy nie pochodzi od osoby, w której imieniu został sporządzony. Podpisanie innej osoby jej nazwiskiem na dokumencie mającym znaczenie prawne, nawet za zgodą tej osoby, stanowi przestępstwo” (wyrok z 9 września 2002 r., V KKN 29/01, LEX nr 55220; por. też wyrok SN z 8 października 1979 r., I KR 247/79, OSNPG 1980, nr 2, poz. 22 tak też W. Wróbel [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art.117-277, s.1320, pod red. A. Zolla, Zakamycze 2006). Tym samym posługiwanie się tego rodzaju dokumentami słusznie zostało ocenione przez Sąd I instancji za realizujące znamiona występku z art. 270 § 1 kk.

Podobnie nietrafny okazał się zarzut obrazy art.13 § 1 kk oparty na założeniu, iż nie doszło do realizacji znamion przestępstwa oszustwa (a jedynie jego usiłowania), ponieważ oskarżony nie osiągnął korzyści majątkowej. Stwierdzić należy, iż czyn z art.286 § 1 kk jest co prawda przestępstwem materialnym ale skutkiem czynu, o jakim mowa w tym przepisie, jest doprowadzenie pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem a nie osiągnięcie korzyści majątkowej przez sprawcę. Działanie w celu osiągnięcia takiej korzyści należy do znamion przestępstwa natomiast realizacja korzyści jest nieistotna dla odpowiedzialności na gruncie tego przepisu. Już powyższe stwierdzenie czyni chybionym zarzut obrazy art.13 § 1 kk. Podkreślenia wymaga dodatkowo jednak fakt, iż oskarżony taką korzyść majątkową w postaci nienależnych prowizji osiągnął, a jak już wskazano wcześniej dalsze działania pokrzywdzonego związane z potrącaniem nienależnie uzyskanych kwot miały na celu jedynie odzyskanie wyłudzonego mienia.

Sąd odwoławczy nie podzielił argumentacji skarżącego, iż przywołane przez niego okoliczności uzasadniały przyjęcie, iż czyny oskarżonego stanowiły wypadek mniejszej wagi. W licznych orzeczeniach podkreśla się, że o przyjęciu wypadku mniejszej wagi decydują przedmiotowe i podmiotowe znamiona czynu. Wśród znamion strony przedmiotowej istotne znaczenie mają w szczególności: rodzaj dobra, w które godzi przestępstwo, zachowanie się i sposób działania sprawcy, użyte środki, charakter i rozmiar szkody wyrządzonej lub grożącej dobru chronionemu prawem, czas, miejsce i inne okoliczności popełnienia czynu oraz odczucie szkody przez pokrzywdzonego. Dla elementów strony podmiotowej istotne są: stopień zawinienia oraz motyw i cel działania sprawcy. O tym czy zachodzi wypadek mniejszej wagi decyduje ostateczny bilans wynikający z oceny wszystkich znamion przedmiotowych i podmiotowych danego czynu pozwalający ocenić, iż konkretny czyn cechuje się niewysoką społeczną szkodliwością. To stopień społecznej szkodliwości czynu jest podstawowym kryterium oceny czy dany czyn można zakwalifikować jako wypadek mniejszej wagi. Tymczasem okoliczności jakie przywołał w uzasadnieniu orzeczenia Sąd Rejonowy, a w szczególności ilość przestępstw dokonanych w ramach czynu ciągłego, kierownicza rola oskarżonego, nadużycie zaufania związanego z wykonywaną przez niego działalnością profesjonalnego agenta, powtarzalny i zorganizowany charakter tych działań wskazują, iż sama kwota wyłudzonej prowizji nie może w zasadniczy sposób rzutować na ocenę społecznej szkodliwości czynów oskarżonego. Rozgraniczenie typu podstawowego od wypadku mniejszej wagi oraz dokonanie prawidłowej oceny rozpatrywanego wypadku jest kwestią poprawnej kwalifikacji prawnej czynu, która nie może być związana ani uzależniona od osobowości sprawcy, jego opinii, poprzedniej karalności, zachowania się przed i po popełnieniu przestępstwa, a także innych okoliczności mających wpływ na wymiar kary, jednakże leżących poza czynem. W świetle powyższego brak jest podstaw do przyjęcia, iż czyny oskarżonego stanowiły wypadki mniejszej wagi.

Sąd odwoławczy rozważał również zasadność podniesionego przez autora apelacji zarzutu niewspółmierności kary wymierzonej. W tym względzie warto w pierwszym rzędzie przypomnieć, zgodnie ze stanowiskiem powszechnie prezentowanym w judykaturze, że zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy - gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (tak m. innymi por. wyrok SN z 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 7-8/1985, poz. 60). Rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 kpk., zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji, a karą



jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 kk oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego.

W ocenie Sądu brak jest podstaw prawnych i faktycznych dla uznania wyroku Sądu Rejonowego w przedmiocie kary za rażąco niewspółmiernie surowy. Wymierzona oskarżonemu kara 8 miesięcy pozbawienia wolności w niewielkim stopniu przekracza zagrożenie ustawowe za przestępstwo z art.286 § 1 kk. Kara ta w połączeniu z orzeczoną grzywną, która jest znacznie poniżej miesięcznego deklарowanego dochodu oskarżonego spełnia wymogi określone dyrektywami przepisu art. 53 kk, zadania społecznego oddziaływania kary oraz cele szczególnoprewencyjne. Jest sprawiedliwa i wyważona, a w związku z tym nie sposób uznać, by doszło do przekroczenia swobodnego uznania sędziowskiego, albo też nieuwzględnienia wszystkich okoliczności wiążących się z ustawowymi dyrektywami wymiaru kary. Także ustalony na minimalnym poziomie okres próby jest prawidłowy.

Mając na uwadze powyższe Sąd na podstawie art.437 § 1 kpk utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego, w tym o opłacie, orzeczono na podstawie art.636 § 1 kpk oraz art.2 ust.1 pkt 3 i art.3 ust.1 oraz art.8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.